♦ Marzec 2011
♦ Biuletyn No. 33

FUNDACJA Jana Pawła II

1 maja 2011

Beatyfikacja Jana Pawła II

Drodzy Członkowie i Przyjaciele Fundacji Jana Pawła II

Jesteśmy wdzięczni Bogu Wszechmogącemu za wielki dar Sługi Bożego Jana Pawła II, za Jego 27-letni pontyfikat, a szczególnie za nadchodzącą beatyfikację. Fakt ten jest ukoronowaniem wielkiego wkładu, jaki Polska wniosła w życie świata i Kościoła przez pontyfikat jednego ze swych największych synów.

Modlitwy wszystkich członków Fundacji biegną do Boga z dziękczynieniem za to, że nasz Założyciel Jan Paweł II zostanie zaliczony do grona błogosławionych. Jest to wielki dar, ale jednocześnie wezwanie, abyśmy z większym zapałem krzewili Jego nauczanie, byli świadkami Jego miłości, którą darzył cały świat. Przykład Jego świętości, pobudza nas do odnawiania naszej drogi do świętości, zarówno osobistej jak i wspólnotowej w ramach całej Fundacji. Świętość oznacza codzienną odnowę. Niech ten okres oczekiwania na uroczystości w Rzymie, pobudzi nas wszystkich do odnowy naszych serc, naszych rodzin i serc wszystkich społeczeństw.

Niech nie zabraknie nikogo na uroczystości beatyfikacyjnej. Kto nie może przybyć do Rzymu, niech łączy się z nami duchowo w dziękczynnej modlitwie.

Przewodniczący
Fundacji Jana Pawła II
Ks. Stanisław Kardynał Ryłko

Program uroczystości:

- **Sobota, 30 kwietnia:** (od godz. 20:00) czuwanie przygotowujące na antycznym stadionie Circo Massimo poprowadzi kard. Agostino Vallini. Benedykt XVI połączy się z zebranymi za pośrednictwem wideo.
- **Niedziela, 1 maja:** uroczystości beatyfikacyjne na Placu św. Piotra rozpoczną się o godz. 10 rano. Przewodniczyć będzie Ojciec Święty Benedykt XVI.
- **Niedziela, 1 maja:** oddanie czci doczesnym szczątkom nowego Błogosławionego będzie możliwe zaraz po uroczystościach beatyfikacyjnych. Trumna zostanie wystawiona aż do zakończenia napływu wiernych.
- **Poniedziałek, 2 maja:** Msza dziękczynna o godz. 10.30 na Placu św. Piotra. Przewodniczyć jej będzie kard. Tarcisio Bertone, watykański Sekretarz Stanu.

Więcej informacji o uroczystościach na stronie **www.FJP2.com**

© L'Osservatore Romano

Beatyfikacja Jana Pawła II

Beatyfikacja Papieża-Polaka odbędzie się 1 maja w Watykanie, w Niedzielę Bożego Miłosierdzia. Benedykt XVI zatwierdził dekret uznający prawdziwość cudu dokonanego za wstawiennictwem Jana Pawła II. Tym samym zakończył jego proces beatyfikacyjny.

Ogłoszenie kogoś świętym czy błogosławionym przez Kościół jest owocem zbieżności kilku aspektów w odniesieniu do danej Osoby. Przede wszystkim jest aktem wyrażającym coś znaczącego w życiu wspólnoty wiary, jaką jest Kościół. Wiąże się z „kultem", czyli wdzięczną pamięcią o danej Osobie w świadomości wspólnoty Kościoła, danego kraju czy środowiska; bądź wśród kręgów, obejmujących różne kraje, kontynenty, środowiska kulturowe. Wiąże się także z przeświadczeniem, że życie Osoby, o której „wyniesieniu na ołtarze" się myśli, będzie czytelnym znakiem głębi, społecznego promieniowania wiary na całość drogi życia, jaką ta Osoba przebyła i stanie się wzorcem, pomocą w chrześcijańskim życiu nas wszystkich; będzie bodźcem do refleksji nad głębszą postawą wiary i stylu chrześcijańskiego życia dla współczesnych i przyszłych pokoleń. Wreszcie warunkiem, bez którego nie może być nic, jest sam fakt świętości życia danej Osoby, potwierdzony drobiazgowym, mającym określone wymogi proceduralne i prawne, procesem kanonicznym. To wszystko razem stanowi materiał w oparciu, o który Następca Apostoła Piotra, Papież podejmuje decyzję o ogłoszeniu błogosławionym lub świętym i jego kulcie we wspólnocie Kościoła i jego liturgii.

Pontyfikat Jana Pawła II był znakiem bardzo wyrazistym i przemawiającym nie tylko do katolików, ale do światowej opinii publicznej, do ludzi różnych kultur, ras, przekonań religijnych. Reakcja światowa na sposób przeżywania cierpienia, na decyzję kontynuowania misji piotrowej do końca, wreszcie reakcja na Jego śmierć, popularność hasła, które ktoś wtedy rzucił „Santo subito" miały silne oparcie w doświadczeniu spotkania z Osobą Papieża Wojtyły. Dostrzegano, że jest On „człowiekiem Boga", że dostrzega konkrety i mechanizmy współczesnego świata, ale postrzega wszystko „w Bogu". Było oczywiste, że jest człowiekiem modlitwy, co więcej, że z dynamizmu osobowej więzi z Bogiem, z ustawicznego wsłuchiwania się w to, co Bóg chce w danej sytuacji, wynikała cała „aktywność Papieża Wojtyły". Bliscy wiedzieli, że przed każdym spotkaniem z gośćmi, czy byli to przywódcy państw, dostojnicy kościelni czy zwykli ludzie, modlił się w ich intencji i w intencji nadchodzącego spotkania.

Wkład Karola Wojtyły w prace Soboru Watykańskiego II

Młody arcybiskup krakowski był jednym z aktywniejszych Ojców Soboru. Wniósł istotny wkład w prace nad „Schematem XIII", późniejszej konstytucji duszpasterskiej Soboru „Gaudium et Spes. O obecności Kościoła w świecie współczesnym" oraz konstytucji dogmatycznej Lumen Gentium. Biskup Wojtyła z okresu studiów zagranicznych miał konkretne doświadczenie ewangelizacji i misji Kościoła w Europie Zachodniej i na innych kontynentach, ale przede wszystkim totalitarnego ateizmu w Polsce i Europie Środkowo-Wschodniej, w krajach „bloku radzieckiego". Wnosił to w soborowe debaty. Nie przypominały one w niczym „salonowych dyskusji", były twardym przymierzaniem dynamizmu Ewangelii i soborowego entuzjastycznego przekonania, że chrześcijaństwo jest w stanie wnieść „duszę" w rozwój współczesności do realiów społecznego i kulturowego świata.

Totus Tuus, zawierzenie Maryi, Matce Jezusa

Życie całkowicie oddane na służbę Panu, za pośrednictwem Jego Matki. Totus Tuus. Dla dobra Kościoła. Dla dobra człowieka, bo on jest Drogą Kościoła (Redemptor hominis, 14).

Kardynał Stanisław Dziwisz

Wczytajmy się w słowa kazania wygłoszonego przez Ks. Kardynała Stanisława Dziwisza do członków Rady Fundacji 8 lutego 2011r. podczas Mszy świętej u grobu Jana Pawła II.

Świętość Jana Pawła II, która będzie potwierdzona uroczyście i oficjalnie 1 maja, wyraziła się w jego osobistym zjednoczeniu z Bogiem i oddaniem Mu swego serca. Ale Jego świętość wyraziła się również w niezwykłym oddaniu dziełu ewangelizacji. On zaangażował się bez reszty w zdobywanie ludzkich serc dla Boga. Dlatego świętość Jana Pawła II ma tak bardzo wybitnie rys apostolski. On nie tylko sam był święty. On chciał i prowadził innych do świętości, okazując współczesnemu człowiekowi ten najwyższy i wzniosły ideał.

Jan Paweł II służył sprawie człowieka. Tej sprawie pragnie również służyć i służy Fundacja jego imienia. Ona strzeże, utrwala i pogłębia dziedzictwo Sługi Bożego.

Jest więc w pewnym sensie przedłużeniem jego misji, realizuje jego testament. Fundacja troszczy się o formację młodych ludzi. To najlepsza inwestycja. Fundacja zwraca uwagę na wymianę dóbr kultury i ducha między Wschodem i Zachodem. Pragnie przybliżać nauczanie swojego Patrona nowemu pokoleniu, byśmy nadal mogli czerpać ze skarbca myśli, refleksji i postaw tego, którego przez 27 lat nazywaliśmy Piotrem naszych czasów.

Fundacja podziela radość i wdzięczność całego ludu Bożego, jaka zapanowała po podjęciu decyzji przez Ojca Świętego Benedykta XVI o beatyfikacji jego Poprzednika. Kolejne dekrety o heroiczności cnót i o cudzie za wstawiennictwem Sługi Bożego Jana Pawła II potwierdziły to, o czym byliśmy przekonani i co wyraziło się w dniu jego pogrzebu w wołaniu: Santo Subito! W osobie Jana Pawła II współczesny Kościół zyskuje przewodnika na drogach wiary, nadziei i miłości w naszym niespokojnym i trudnym świecie.

Powierzmy Panu Bogu wszystkie sprawy, troski i nadzieje, z jakimi przyszliśmy i z jakimi uczestniczymy w tej Eucharystii. Polecajmy Bogu Piotrową posługę Benedykta XVI. Prośmy o dobre, duchowe przygotowanie do uroczystości beatyfikacji Sługi Bożego Jana Pawła II oraz o to, by Jego świetlana postać inspirowała nas wszystkich do jeszcze ofiarniejszej służby Bogu i człowiekowi. Amen.

Temu służyły podróże zagraniczne, codzienne spotkania z ludźmi, z odpowiedzialnymi za wspólnoty lokalne kardynałami i biskupami, ale i z ludźmi świeckimi, przygotowywane dokumenty, rozwijane kontakty dyplomatyczne Stolicy Apostolskiej z Państwami i Organizacjami Międzynarodowymi.

„Ofensywa pokoju", by powstrzymać przed wojną z Irakiem

Czasem, jak w wypadku starań o zapobieżenie wojnie między USA i Irakiem, cała „ofensywa pokoju", poprzez którą Jan Paweł II starał się ratować życie ludzi, ale i zapobiegać narastaniu nienawiści i szaleńczych ideologii o wojnie cywilizacji i pojawieniu się nowego zjawiska terroryzmu w skali globalnej. Noworoczne przemówienie do Korpusu Dyplomatycznego akredytowanego przy Stolicy Apostolskiej, a potem pamiętny „luty 2002" z serią spotkań Papieża Wojtyły z dyplomatami pierwszej rangi. „Luty Wojtyły" zakończył się spotkaniem kardynała J. L. Tauran z 74 ambasadorami i dyplomatami z całego świata, wobec których papieski minister spraw zagranicznych raz jeszcze apelował o powstrzymanie się przed wojną, przypominając wszystko, co mówił Jan Paweł II w swojej „ofensywie pokoju".

Wielki Jubileusz 2000: rzeczywistość historyczna przypominająca przyjście Jezusa

Codzienna troska Jana Pawła II koncentrowała się na duszpasterstwie Kościoła: wizyty ad limina biskupów, środowe audiencje i niedzielne spotkania z wiernymi, wizytacje rzymskich parafii. Głoszenie Chrystusa, przybliżanie znajomości Jego Osoby i faktu, że „tajemnicę dziejów człowieka, każdego i wszystkich, tajemnicę dziejów ludzkości wyrażają słowa, jakie Chrystus powiedział w momencie rozstania z Apostołami – Chrzest w Imię Ojca i Syna i Ducha świętego. Chrzest, czyli zanurzenie w Bogu, Tym, który Jest, Który był i Który przechodzi. Wielki Jubileusz Odkupienia, Rok 2000, był dla Jana Pawła II nie tyle „pretekstem" do akcji duszpasterskich, co przede wszystkim wydarzeniem historycznym przypominającym Fakt Jezusa z Nazaretu sprzed 2000 lat i wszystko to, co on za sobą pociągnął. Wydarzenie Odkupienia, życie pierwotnego Kościoła, droga zbawienia dokonanego przez Pana, na którą wprowadził swój Kościół, jako Znak i narzędzie wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem i przymnażania jedności całego rodzaju ludzkiego.

Troska o rolę świeckich w życiu Kościoła. Światowe Dni Młodzieży

© L'Osservatore Romano

Papież Jan Paweł II błogosławi wiernych w 2002 r.

Jan Paweł II po zagranicznych podróżach apostolskich miał zwyczaj „podsumowywać" doświadczenia; analizować co było udane, na co trzeba zwrócić uwagę w przyszłości. Jako Papież zainicjował Światowe Dni Młodzieży i wspierał różnorodne formy aktywności świeckich w życiu i w misji Kościoła. Wspierał procesy, które doprowadziły do tego, że po kilku latach, już za pontyfikatu Następcy, we wrześniu 2010, roku mógł się odbyć w Korei znaczący Kongres Laikatu Katolickiego Azji; episkopaty Afryki coraz bardziej opierają dzieło ewangelizacji i społecznej aktywności Kościoła o osoby i środowiska laikatu; katolicy świeccy stanowią znaczącą obecność w ramach Misji Kontynentalnej w całej Ameryce Łacińskiej.

Testament Papieża Wojtyły

Jan Paweł II był przeświadczony, że żyjemy w szczególnie trudnym momencie historii, że jako następca Piotra ma umacniać w wierze, ale główną pracę wykonuje sam Bóg. Na najgłębsze warstwy postawy Papieża Wojtyły światło rzucają zwięzłe słowa Testamentu, który spisywał podczas corocznych rekolekcji zaczynając od początku pontyfikatu, od 1979 roku.

Pod datą 17 marca roku Jubileuszowego 2000 napisał, „Jak co roku podczas rekolekcji odczytałem mój testament z dnia 6.III.1979. Dyspozycje w nim zawarte w dalszym ciągu podtrzymuję. To, co wówczas a także w czasie kolejnych rekolekcji zostało dopisane, stanowi odzwierciedlenie trudnej i napiętej sytuacji ogólnej, która cechowała lata osiemdziesiąte. Od jesieni roku 1989 sytuacja ta uległa zmianie. Ostatnie dziesięciolecie ubiegłego stulecia wolne było od dawniejszych napięć, co nie znaczy, że nie przyniosło z sobą nowych problemów i trudności. Niech będą dzięki Bożej Opatrzności w sposób szczególny za to, że okres tzw. „zimnej wojny" zakończył się bez zbrojnego konfliktu nuklearnego, którego niebezpieczeństwo w minionym okresie wisiało nad światem".

Głębokie przekonanie nowego Błogosławionego – Miłosierdzie Boże

Jest jednak jeszcze jeden aspekt istotny dla głębszego zrozumienia osobowości nowego Błogosławionego Kościoła, Karola Wojtyły – Jana Pawła II. Od początku Pontyfikatu, od 1978 roku, w homiliach często mówił o Bożym miłosierdziu. Swoją drugą encyklikę, Dives in misericordia, opublikowaną już w 1980 roku, poświęcił tej rzeczywistości. W 2002 roku, w Łagiewnikach, miejscu życia i śmierci św. Faustyny, 17 sierpnia dokonał zawierzenia świata Bożemu Miłosierdziu. /…/ Jak bardzo dzisiejszy świat potrzebuje Bożego miłosierdzia! Na wszystkich kontynentach z głębin ludzkiego cierpienia zdaje się wznosić wołanie o miłosierdzie. Dlatego dziś w tym sanktuarium, chcę dokonać uroczystego aktu zawierzenia świata Bożemu miłosierdziu. Czynię to z gorącym pragnieniem, aby orędzie o miłosiernej miłości Boga, które tu zostało ogłoszone przez pośrednictwo św. Faustyny, dotarło do wszystkich mieszkańców ziemi i napełniało ich serca nadzieją. Niech to przesłanie rozchodzi się z tego miejsca na całą naszą umiłowaną Ojczyznę i na cały świat. Niech się spełnia zobowiązująca obietnica Pana Jezusa, że stąd ma wyjść "iskra, która przygotuje świat na ostateczne Jego przyjście".

Ostatnie miesiące, naznaczone cierpieniem, stanowiły dopełnienie Pontyfikatu Jana Pawła II, Papieża Wojtyły.

Źródło: Radio Watykańskie

Rozmowa z siostrą Marie Simon-Pierre

Siostra Marie Simon-Pierre Normand, uzdrowiona za wstawiennictwem papieża-Polaka z choroby Parkinsona, w trakcie konferencji prasowej we Francji wyznała, że należy do pokolenia Jana Pawła II. Dla zakonnicy ten cud pozostaje „wielką tajemnicą, którą trudno jest wyrazić słowami".

Siostra Marie Simon-Pierre

– Byłam chora i zostałam uzdrowiona – tymi słowami s. Marie Simon-Pierre rozpoczęła swe świadectwo. Przypomniała, że choroba Parkinsona została u niej zdiagnozowana w 2001 r. Jej stan pogarszał się z dnia na dzień, miała coraz większe trudności z poruszaniem się i pisaniem. Gdy 2 kwietnia 2005 r. umarł Jan Paweł II miała wrażenie, że umarł przyjaciel, gdyż od czasu, gdy w 1978 r. został papieżem bardzo interesowała się jego pontyfikatem. – Myślę, że należę do pokolenia Jana Pawła II – wyznała zakonnica. Jeszcze bardziej zbliżyła go do niej ta sama choroba Parkinsona, na którą oboje cierpieli.

Cała wspólnota sióstr oglądała w telewizji transmisję z pogrzebu Ojca Świętego. Niektóre spośród nich zaczęły się od tego dnia modlić przez jego wstawiennictwo o uzdrowienie s. Marie Simon-Pierre. 14 maja całe zgromadzenie we Francji i Senegalu rozpoczęło nowennę w tej intencji. – Zgodziłam się na to nie dla siebie, ale dlatego, żebym mogła dalej służyć – dodała zakonnica, która była wtedy przełożoną w szpitalu położniczym w Puyricard koło Aix-en-Provence.

Ponieważ bóle i sztywnienie mięśni były coraz większe, nie mogła już pracować, choć była dopiero po czterdziestce. Gdy 2 czerwca poszła do swej przełożonej, s. Marie Thomas Fabre, by poprosić o zwolnienie z obowiązków pełnionych w szpitalu, usłyszała od niej, że „Jan Paweł II nie powiedział jeszcze ostatniego słowa". Przełożona kazała jej napisać na kartce: „Jan Paweł II". Pismo było nieczytelne, zapadła cisza, po czym siostra wróciła do swoich obowiązków.

S. Marie Simon-Pierre zaprzeczyła doniesieniom prasowym, jakoby usłyszała jakiś wewnętrzny głos. Po wieczornej modlitwie poczuła po prostu chęć pisania. Ze zdumieniem zorientowała się, że pisała „prawie normalnie, bez drgania dłoni". Mimo to poszła spać. Obudziła się dopiero o czwartej nad ranem, co ją zaskoczyło, gdyż w ostatnim czasie z powodu bólu spała bardzo niewiele.

– Gdy wstałam, poczułam, że nie jestem taka sama. Coś się we mnie zmieniło. Inaczej czułam swoje ciało. Nie odczuwałam już sztywnienia mięśni. Mogłam normalnie się poruszać – opowiada zakonnica.

Zapragnęła pomodlić się przed Najświętszym Sakramentem, więc o czwartej nad ranem – choć nie ma takiego zwyczaju w jej zgromadzeniu – odbyła adorację i medytację Tajemnic Światła, dodanych do różańca przez Jana Pawła II.

O szóstej rano znów poszła do kaplicy na poranną modlitwę sióstr. Po drodze zauważyła, że idąc porusza lewym ramieniem, które z powodu choroby było dotychczas sztywne. W czasie Mszy św. była już pewna, że została uzdrowiona, odczuwała wielką radość i pokój. Siostry obecne w kaplicy powiedziały jej potem, że po jej ruchach i wyrazie twarzy zorientowały się, iż zaszła w niej jakaś zmiana.

S. Marie Simon-Pierre wróciła do pokoju, by jeszcze raz sprawdzić, jak pisze, po czym poszła na oddział i zajmowała się dziećmi, czego wcześniej nie mogła już robić. W ciągu dnia napisała list i zadzwoniła po przełożoną. Gdy ona przyszła, pokazała jej list, mówiąc, że została uzdrowiona za wstawiennictwem Jana Pawła II. S. Marie Simon-Pierre opowiedziała jej, co się wydarzało, po czym przełożona ponownie poprosiła ją, by jeszcze raz napisała: „Jan Paweł II" i zobaczyła wielka zmianę w jej piśmie.

7 czerwca s. Marie Simon-Pierre poszła na umówioną wcześniej konsultację ze swoim neurologiem. Widząc, że swobodnie się poruszała, zapytał ją, czy wzięła podwójną dawkę dopaminy. Odpowiedziała, że przestała brać leki i wyjaśniła co się stało.

W uznaniu jej uzdrowienia przez Benedykta XVI za cud za wstawiennictwem Jana Pawła II s. Marie Simon-Pierre widzi znak dla Kościoła, ale szczególnie dla Francji. Wyraziła też nadzieję, że kamery będą skierowane nie na nią, lecz na Chrystusa, by Jemu za ten cud dziękować.

Ujawniła też, że od czasu jej uzdrowienia zgromadzenie otrzymuje wiele próśb o modlitwę od chorych z całego świata, m.in. z Polski. Zapewniła, że siostry modlą się codziennie w ich intencji.

Zgodnie z życzeniem s. Marie Simon-Pierre, była to jedyna konferencja prasowa z jej udziałem.

Źródło: KAI

♦ **Fundacja Jana Pawła II**
Via di Porta Angelica 63,
00193 ROMA
Tel./ fax: 39-06-6861-844
Email: info@fjp2.com
website: www.fjp2.com
Via Cassia 1200, 00189 ROMA
Tel. 39-06-3036-5181; 06-3031-0398
Fax: 39-06-3031-0446